



Uroczystości pod Falaise w Normandii

Stanisław Aloszko

W weekend, 24-25 sierpnia w Normandii odbywały się uroczystości związane z obchodami 69. rocznicy bitwy pod Falaise.

Latem 1944 r. polskie siły zbrojne rozgromiły na polu walki niemieckie wojska pancerne. Miało to miejsce na wzgórzu nr 262 (Mont Ormel), które przez zwycięskiego polskiego dowódcę I Dywizji Pancernej, gen. Stanisława Maczka, zostało nazwane Maczugą. Polski żołnierz, po tylu latach wojny ze swoim śmiertelnym wrogiem, tutaj, na ziemi francuskiej, w drodze do Polski, w sposób spektakularny zwyciężył go, rozbijając elitarnie oddziały Wehrmachtu oraz doborowe jednostki pancerne SS. Było to możliwe dzięki okrążeniu przez sztab aliancki Niemców i wciągnięciu ich do pułapki. Zwycięstwo dywizji gen. Maczka pozwoliło wojskom francuskim na szybkie wyzwolenie Paryża spod okupacji niemieckiej i tym samym uratowanie stolicy Francji od losu, jaki Niemcy zgotowali walczącej w powstaniu Warszawie. I Dywizja Pancerna gen. Stanisława Maczka tymczasem rozpoczęła pościg za uciekającymi, rozproszonymi, niemieckimi jednostkami, umożliwiając całkowite wyzwolenie się spod niemieckiej okupacji bardzo wielu miast północnej Francji, Belgii i Holandii. Gen. Maczek zakończył zwycięski szlak bojowy w maju 1945 r. w Niemczech.

Uroczystości rocznicy batalii pod Falaise rozpoczęły się w Chambois, gdzie 69 lat temu alianckie wojska okrążyły Niemców w tzw. worku Falaise. Na centralnym placu Chambois, pod pomnikiem poświęconym aliantom, zostały

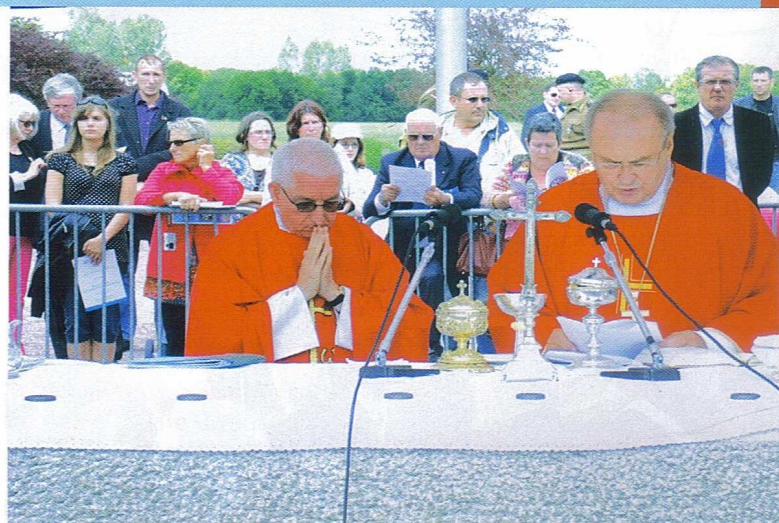
złożone wieńce i kwiaty. Złożyły je delegacje merostwa Chambois, Ambasador RP we Francji, dowódca 10. Brygady Kawalerii Pancernej im. gen. Maczka oraz przedstawiciele środowisk kombatanckich i samorządowych z Normandii. W uroczystości brali też udział reprezentanci aliantów – m.in. z Kanady. Nie zabrakło miejscowych kombatanckich pocztów sztandarowych oraz pocztów z krajów biorących udział w bitwie, w tym polskich i polonijnych, które reprezentowały lokalne stowarzyszenia kombatanckie, SPK Francja Koto Paryż.

Centralnym punktem obchodów była uroczysta Msza św. połowa odprawiona na wzgórzu 262. Przewodniczył jej i kazanie wygłosił ks. Brard, były francuski kapelan wojskowy, w koncelebrze z ks. inf. Stanisławem Jeżem, Rektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Oprawę liturgiczną przygotowała miejscowa parafia z Coudehard pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego. Do tego świętego patrona z Polski odwołał się w kazaniu ks. Brard, który kilka lat temu odwiedził Polskę i mógł zrozumieć polskie umiłowanie wolności oparte na chrześcijańskiej tożsamości, poznać wiele miejsc związanych z patronem tejże parafii oraz spotkać się z uratowanym od śmierci Franciszkiem Gajowniczym. Także ks. Rektor zwrócił uwagę na postać św. Maksymiliana, który zginął z rąk niemieckich oprawców w obozie zagłady w Oświęcimiu, w bunkrze głodowym, umierając za ojca rodziny, pana

Gajownicza. Podobnie z miłości do naszej ojczyzny żołnierz gen. Maczka oddał swoje życie, przywracając wolność innym ludziom we Francji.

Po zakończeniu Mszy św., w której brali udział wysokiej rangi przedstawiciele państw sprzymierzonych, głos zabrali reprezentanci władz Departamentu Orne (to w tym departamencie znajduje się Mont Ormel) – Przewodniczący Rady Generalnej oraz Prefekt Departamentu Orne. Nawiązali oni do zakorzenionej już w pamięci mieszkańców tego regionu historii walk o Normandię i znaczącego wkładu Polaków w zwycięstwo nad niemieckimi jednostkami wojskowymi. Francja jest Polsce wdzięczna za zwycięską bitwę i będzie o niej zawsze pamiętać.

Pod symboliczną, metalową dekoracją, zdobiącą ścianę pamięci wzgórza Mont Ormel nastąpiło złożenie wieńców przez przedstawicieli wielu instytucji, urzędów i organizacji społecznych oraz kombatanckich. Orkiestra wykonała wojskowe utwory i stosowne kompozycje muzyczne, a pocztu sztandarowe oddały z czcią należne walczącym honory. Podczas składania kwiatów przez oficjalne reprezentacje danych krajów (ambasady Kanady, Belgii i Wielkiej Brytanii), odegrane zostały ich hymny państwowe. Wykonano też „Mazurka Dąbrowskiego”, gdy polska delegacja, składająca się m.in. z Ambasadora RP we Francji, Tomasza Orłowskiego, Attaché wojskowego ptk.



Marka Terleckiego i gen. brygady Cezarego Podlasińskiego, reprezentującego dowódcę 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej z Zagania, składata wieńce bohaterom walk na wzgórzu 262. Asystował temu weteran walk normandzkich na Mont Ormel, sędziwy już kapitan Eduard Podyma.

W niedzielę, 25 sierpnia na Polskim Cmentarzu Wojennym w Urville-Langannerie odbyła się Msza św., sprawowana przez ks. inf. Stanisława Jeża. Uczestniczył w niej polski poczet sztandarowy reprezentujący wojskową jednostkę pancerną z Zagania, kontynuującą tradycje 1 Dywizji Pancernej gen. Maczka oraz – podobnie jak w sobotę na Mont Ormel – przedstawiciele władz regionalnych i samorządowych, stowarzyszeń kombatanckich i patriotycznych oraz liczna grupa mieszkańców i członków polonii.

W wygłoszonym po francusku i po polsku kazaniu, Ksiądz Rektor – w ślad za św. Łukaszem – powiedział, iż każdy z nas zmierza do swojego Jeruzalem. Pan Jezus naucza, że trzeba przejść przez własne doświadczenie, różne lekcje i doznane odczucia. Jak czytamy w Ewangelii, „ty walczyłeś za siebie, by tam być. Zrób stosowny wysiłek, by się tam dostać, gdyż drzwi tam prowadzące są bardzo wąskie”. Dalej kaznodzieja odniósł się do słów św. Pawła, który również mówił o walce w drodze o zbawienie i o życie wieczne. Czynieć trzeba wszystko, by przejść do życia wiecz-

nego przez te ciasne drzwi. Jezus Chrystus podpowiada, co robić: „ja jestem Pierwszy i Ostatni. Byłem umartym, ale oto żyję na wieki i posiadam klucze życia i śmierci”. To w Chrystusie rozpoczyna się cała historia, w Nim jest nasze przeznaczenie. On jest tym, który pokonał zło i śmierć poprzez swą mękę i krzyż. Miarą Jego miłości jest to, że kocha każdego z nas bezgranicznie. Ksiądz Rektor podkreślił, że znajdujemy się w miejscu, gdzie jedni ponieśli śmierć, by inni mogli żyć w pełnej wolności. – Tak bardzo byśmy chcieli, aby w nowej Polsce wciąż była obecna klarowna świadomość wielkiej ofiary, jaką zapłaciliśmy za naszą wolność, i abyśmy tej wolności niczym nie umniejszali – mówił, dodając: – Ojczyzna nie jest anachronizmem, którego trzeba się wyzybyć jak niemodnego ubrania. Ojczyzna jest Matką, którą się kocha, mieszkając w niej, a nawet wtedy, gdy jest się poza nią. Trzeba nam odwoływać się do przeszłości, bo jeśli Polska zapomni o swym doświadczeniu, jeśli przekreśli swoje tradycje i od wiary się odwróci, znowu może nazywać się przywiślańskim krajem.

Kaznodzieja zacytował mocne słowa Prymasa Tysiąclecia, kardynała Wyszyńskiego: „Naród, który odcina się od historii, który się jej wstydi, który wychowuje młode pokolenie bez powiązań historycznych – to naród renegatów!”. Historia Ojczyzny powinna być dla nas nieustanną lekcją życia.

Oprawę liturgiczną Mszy św. oraz

modlitwę wiernych opracowali członkowie zarządu paryskiego Koła SPK, Anna Lucka i Stanisław Aloszko. Przygotowaniem uroczystości zajmowali się organizatorzy – Stowarzyszenie Pamięci Pierwszej Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka (l'Association Nationale Souvenir 1^{er} Division Blinde Polonaise), z prezesem, J. P. Ruault i zarządem na czele. Prezesem honorowym tego stowarzyszenia jest weteran bitwy pod Falaise, kapitan rezerwy Wojska Polskiego, Eduard Podyma.

Uroczystości zakończyły się złożeniem przed ołtarzem barwnych wieńców. Ze strony Zarządu Krajowego SPK Francja kwiaty złożyli prezes Jan Kukuryka, wiceprezes Florian Żatuski oraz sekretarz generalny – Hanna Talko. Tym razem władze polskie reprezentował z-ca attaché wojskowego Ambasady RP w Paryżu, pptk Roman Królak. Wieniec w imieniu 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej z Zagania złożył gen. brygady Cezary Podlasiński. Tutaj także odegrane zostały hymny państwowe, po czym minutą ciszy uczczono poległych i spoczywających na tym cmentarzu Polskich Żołnierzy.

Po uroczystości na cmentarzu duża część uczestników przeniosła się do Potigny, by na placu w pobliżu merostwa, pod tablicą upamiętniającą gen. Maczka i jego Dywizję Pancerną złożyć wieńce i oddać cześć żołnierzom. Obchody zakończyły się w sali merostwa wspólnym przyjęciem koktajlowym. □

